

Niepełnosprawni na bruk

2 lipca 2013

Nawet 200 tys. osób niepełnosprawnych może z dnia na dzień stracić pracę. Komisja Europejska przygotowała projekt rozporządzenia, które drastycznie ograniczy możliwość dopłat do wynagrodzeń pracowników dotkniętych niepełnosprawnością.

W Polsce 18 tys. firm zatrudnia ok. 240 tys. osób niepełnosprawnych. Ludzie ci pracują nie tylko w zakładach chronionych, ale także na otwartym rynku pracy. Większość z nich może zarabiać na życie tylko dlatego, że Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) dopłaca do ich pensji. Dotacje sięgają ok. 3 mld zł.

Dzięki systemowi dopłat funkcjonuje np. firma Ekon. To społeczne przedsiębiorstwo zatrudnia ok. 300 osób niepełnosprawnych, w tym 200 z niepełnosprawnością psychiczną. Praca pozwala im nie tylko zdobyć środki na samodzielne utrzymanie. Stanowi także czynnik terapeutyczny. Pan Dariusz, brygadzysta z Ekonu, podkreśla, że moment zatrudnienia w firmie okazał się przełomowy w walce z ciężką depresją. Praca pozwoliła mu zaakceptować samego siebie i zapomnieć o swoich niedoskonałościach.

– Jeżeli z dnia na dzień dopłaty zostaną wstrzymane, zakłady pracy chronionej nie utrzymają się, a firmy działające na otwartym rynku zwolnią niepełnosprawnych pracowników – mówi dr Marek Łukomski, ekspert w dziedzinie ekonomii społecznej. Mechanizm jest prosty. Osoby niepełnosprawne są mniej wydajne niż zdrowi pracownicy. Dopłaty z Funduszu mają to pracodawcom zrekompensować. Bez wsparcia PFRON nie ma co liczyć na etaty dla niepełnosprawnych.

Autor: Wojciech Kamiński

Źródła: Gazeta Polska Codziennie i [Niezależna.pl](http://Niezalezna.pl)